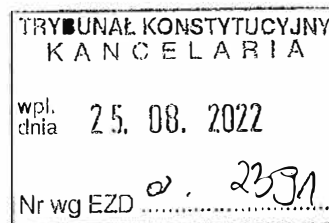


Andrzej Herman
ADWOKAT

PL 02 – 616 Warszawa
ul. Goszczyńskiego 6/4
a.herman@adwokaci.sos.pl

pełnomocnik J S



Trybunał Konstytucyjny

w Warszawie

sygn. akt SK 10/21

PISMO PEŁNOMOCNIKA SKARŻĄCEGO

Dziękuję za przesłane stanowisko Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 8 lipca 2022 r. i proszę o jego nieuwzględnienie w tej sprawie.

Jest ono kolejnym dowodem, że podstawowe zasady europejskiego państwa prawa, których fundamentem jest ochrona prawa dziedziczenia, prawa własności oraz równości obywateli gwarantowane w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, są trudne do zrozumienia i zaakceptowania przez niższą izbę parlamentu.

W 21 stronicowym piśmie na uwagę zasługują jedynie wywody na str. 9-19, gdyż reszta jest streszczeniem przepisów lub zarzutów skargi albo opisem nieudolnych działań organów ustawodawczych w zakresie restytucji lub odszkodowania za mienie prywatne znacjonalizowane w dobie niewoli komunistycznej. Nie trzeba przypominać, że Państwo Polskie jest reliktem nawet w gronie państw mających podobne dzieje po 1945 r. Dlatego trudno zrozumieć motywy Pani Marszałek, która sygnowała stanowisko z 8 lipca 2022 r.

Przechodząc do argumentów Sejmu należy wskazać ich bezzasadność.

Jest oczywiste, że Trybunał Konstytucyjny nie posiada kompetencji prawotwórczych. Przepis art. 215 u.g.n. istnieje i z punktu widzenia obowiązującej Konstytucji ma defekt w postaci pominięcia znacznej grupy obywateli dotkniętych skutkami dekretu Bieruta, a więc istnienia regulacji niepełnej, która możliwa jest do korekty przez Trybunał Konstytucyjny.

Wątpliwości nie budzi prawo Trybunału Konstytucyjnego do regulowania zaniechań ustawodawcy z uwagi na zupełność systemu prawa oraz konieczność zapewnienia skuteczności przepisów konstytucyjnych.

W tym kontekście warto przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny należycie odbierając zapisy o prawach obywateli naszego Państwa już raz ingerował w zapisy art. 215 u.g.n. wyrokiem z dnia 13 czerwca 2011 r. w sprawie SK 41/09 rozszerzając zakres przedmiotowy odpowiedzialności odszkodowawczej.

Mój Mocodawca nie wnosi o uzupełnienie normy ale jej dostosowanie do obowiązującej ustawy zasadniczej poprzez wykreślenie jednej frazy - „jeżeli poprzedni właściciel bądź jego następcy prawni zostali pozbawieni faktycznej możliwości władania nią po dniu 5 kwietnia 1958 r.”.

Wbrew tezie zawartej w piśmie Sejmu pomiędzy sytuacją prawną dawnych właścicieli pozbawionych faktycznego władania nieruchomością przed i po 5 kwietnia 1958 r. zachodzi podobieństwo w ramach art. 215 u.g.n.

Nie ma żadnych podstaw, by odwoływać się do przepisów dekretu Bieruta, gdyż nikt NIGDY nie mógł na tej podstawie dochodzić swoich roszczeń odszkodowawczych.

Przedmiotem skargi konstytucyjnej nie są przepisy uchylone ale jeden konkretny i obowiązujący do dzisiaj – art. 215 ust. 2 u.g.n. Tylko na marginesie należy wskazać, że prawa spadkobierców dawnych właścicieli nie mogły wygasnąć, bo jeszcze nie powstały roszczenia (mój Mocodawca złożył wniosek wyłącznie na podstawie art. 215 ust. 2 u.g.n, a nie innych regulacji), a ustawodawca, stwierdzając w art. 82 ust. 1 UGG (art. 89 ust. 1 pierwotnej wersji UGG) jedynie wygaśnięcie praw w nim wskazanych, sam uznał, iż będące ich źródłem przepisy nie utraciły mocy prawnej” (Sąd Najwyższy z 15 października 2008 r., sygn. akt I CSK 235/08).

Należy wskazać, że postanowienie z 28 października 2015 r. (P 6/13) zakończyło się umorzeniem postępowania i żadne nawet najciekawsze rozważania nie wiążą Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie.

Nie można się zgodzić z tezą o wygaszeniu roszczeń i bez znaczenie jest stwierdzenie utrzymania stanu prawnego istniejącego od wejścia w życie ustawy z 1985 r.

Ustawodawca w 2007 r. zdecydował się przyjąć nową ustawę, a nie utrzymać poprzednie przepisy. Art. 215 u.g.n nie odwołuje się w żaden sposób do poprzednich ustaw (jak np. w art. 200 u.g.n) i tworzy nowy stan prawny dla nowych wniosków pod rządami nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Warto przypomnieć, że wówczas Marszałek Sejmu uznał za sprzeczny z zasadą sprawiedliwości społecznej, zakorzoną w art. 2 Konstytucji arbitralny charakter analizowanego kryterium różnicującego i wniósł o odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej art. 215 ust. 2 u.g.n (w granicach zaskarżenia) na okres 18 miesięcy od daty ogłoszenia wyroku. Za określeniem późniejszego terminu utraty mocy obowiązującej kwestionowanego przepisu przemawia „celowość przyjęcia kompleksowej regulacji kwestii rekompensowania skutków pozbawienia własności nieruchomości” na podstawie dekretu z 1945 r.

Owa rozbieżność stanowisk tego samego organu wskazuje na konieczność całkowitego pominięcia, bo cóż są warta stanowisko zmieniane w zależności od koniunktury politycznej.

Skoro zdaniem Sejmu tę samą kwestię można uzasadnić odmiennie i popierać różne stanowiska, to nie jest to pogląd prawny.

Skarżący nic nie usiłuje, ale ma nadzieję na sprawiedliwe rozstrzygnięcie, zgodne z Konstytucją i systemem prawa obowiązującym w Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż w art. 215 u.g.n „zabrakło pewnej kategorii” podmiotów, którym powinno przysługiwać słuszne odszkodowania w ramach prawa własności przodków i ochrony prawa do dziedziczenia.

Naruszenie standardów konstytucyjnych może mieć ogromne znaczenie w przyszłości, bo pogwałcenie prawa własności i prawa do dziedziczenia, prowadzi wprost do bolszewickiego bezhołwia i cofa Polskę do ciemnych czasów komuny.


Andrzej Herman
advokat